

RG.0002.5.2018

### **Protokół Nr XXXVII/2018**

Sesji Rady Gminy Szczawin Kościelny w dniu 29 czerwca 2018 roku.

Sesja Rady Gminy – nadzwyczajna - odbyła się w Sali konferencyjnej Gminnego Ośrodka Kultury w Szczawinie Kościelnym.

Obrady rozpoczęto o godzinie 10<sup>00</sup>, a zakończono o godzinie 13<sup>00</sup>.

Stan radnych – 15, obecnych -13, nieobecnych - 2 tj. pani Barbara Stępniaak, pan Marian Ostrowski..

W Sesji udział wzięli radni rady gminy, Wójt Gminy, Sekretarz Gminy, Skarbnik Gminy – wg załączonej listy obecności.

#### **Do punktu 1 - go**

Otwarcia obrad XXXVII Sesji Rady Gminy Szczawin Kościelny dokonał Przewodniczący Rady Gminy Szczawin Kościelny pan Roman Wojciechowski. Powitał Radnych Rady Gminy, Wójta Gminy, Sekretarz Gminy oraz Skarbnika Gminy, Referenta w Urzędzie Gminy ds. Ochrony Środowiska, mieszkańców Gminy – wsi Kunki i Gorzewo Kolonia

Poinformował, że Sesja nadzwyczajna zwołana została na wniosek Wójta Gminy Szczawin Kościelny z dnia 23 czerwca 2018 roku.

Stwierdził, na podstawie listy obecności, że Sesja jest ważna do podejmowania prawomocnych uchwał.

#### **Do punktu 2- go**

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że na wniosek Wójta Gminy Szczawin Kościelny z dnia 23 czerwca 2018 roku zwołał Sesję Nadzwyczajną z porządkiem obrad, który radni otrzymali.

Przedstawił porządek obrad tj.

1. Otwarcie Sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Interpelacje i zapytania.
4. Rozpatrzenie petycji o wstrzymanie budowy bioeletrowni w msc. Gorzewo Kolonia – podjęcie stosownej uchwały.
5. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2018.
6. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia maksymalnej liczby zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych na terenie Gminy Szczawin Kościelny oraz określenia zasad usytuowania miejsc ich sprzedaży i podawania na terenie Gminy Szczawin Kościelny.
7. Podjęcie uchwały w sprawie wynagrodzenia dla Wójta Gminy.
8. Przyjęcie protokołu z poprzedniej Sesji.
9. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.

## 10. Wolne wnioski

Zapytał, czy ktoś z radnych ma inne propozycje do porządku obrad ?

Nikt z radnych nie zgłosił innych propozycji, radni byli jednogłośnie ( 13 obecnych radnych) za przyjęciem przedstawionego porządku obrad.

**Do punktu 3 – go**

Interpelacje zgłosili:

Radny pan Jan Kowalczyk zam. Szczawinek

- 1) Rolnicy dopytują czy coś wiadomo w sprawie suszy?
- 2) Chodnik, który był ostatnio remontowany ( w msc. Szczawinek ) nie został naprawiony prawidłowo, a widoczne to było podczas ostatniej ulewy, należy przy chodniku zamontować rynnę. Sygnalizuje, aby przy odbiorze zwrócić na to uwagę.
- 3) Tydzień temu po przejściu wichury i ulewy w msc. Sewerynowo wiele dachów zostało zniszczonych, czy właściciele tych posesji mogą liczyć na pomoc w postaci np. umorzenia raty podatku?

Radny pan Ireneusz Porosa zam. Swoboda –

- 1) Prosi o dowieszenie kruszywa na drogę w msc. Wola Trębska .
- 2) Do pana Tarki miała być zrobiona droga w m-cu marcu, potem w czerwcu, kiedy będzie zrobiona?

Radny pan Mirosław Olejniczak zam. Budy Kaleńskie – przypomina, żeby naprawić most.

Stwierdził również, że jedna z mieszkańek Szczawina Kościelnego stwierdziła, że nie ma nadzoru nad pracownikami zatrudnionymi na robotach publicznych.

Radny pan Zygmunt Ostrowski zam. Helenów –

- 1) Na moście na rowie zbiorczym na odcinku od Kaleni do Helenowa robi się kolejna dziura stwarzająca zagrożenie.
- 2) Na wysokości działki pana Ciesielskiego jest bardzo pozarastane, należałoby tam użyć podkaszarki.
- 3) Pobocze drogi na Jesionce – jest bardzo źle wykonane.

Radny pan Krzysztof Wujkowski – w roku ubiegłym był problem z wykonaniem jednego z zadań inwestycyjnych- budowa oczyszczalni ścieków przydomowych, nie było również wiadomo, kto miał się tym zająć. Chciałby się dowiedzieć, kto w Urzędzie Gminy jest za ten temat odpowiedzialny – czy zespół do pozyskiwania środków czy może Gospodarka Komunalna.

Radny pan Mariusz Głogulski poinformował, że rozmawiał z panem Radeckim na temat awarii na polu w msc. Reszki, który nie ma nic przeciwko temu żeby wjechać w zboże i naprawiać ponieważ kombajnem w pole i tak nie wjedzie bo stoi woda. Uszkodzona jest zasuwa. Awaria jest w odległości 5 metrów od drogi asfaltowej i pół metra od drogi.

Radna Osmolak Jolanta zapytała czy droga do jeziora, do leśniczówki była naprawiana?

**Do punktu 4 – go**

Wójt Gminy poinformował, że wpłynęła zarówno do Wójta Gminy, jak i do Rady Gminy petycja mieszkańców Gorzewa Kolonia, Kunki i sąsiednich wsi w sprawie wstrzymania budowy bioelektrowni. W związku z tym zwołana została Sesja

nadzwyczajna, aby temat rozważyć, szerzej przedstawić ponieważ w ciągu dwóch miesięcy ( w lipcu kończy się termin) wydać warunki pozytywne bądź negatywne. Odczytał petycję.

Proponuje, aby rozpatrzyć ten wniosek ewentualnie podjąć decyzję o dalszym procedowaniu bądź nie tej inwestycji.

Gdyby to była np. Natura 2000 – sprawa byłaby rozwiązana, bo na takim terenie nie ma budowy, natomiast jeżeli chodzi o Obszar Chronionego Krajobrazu Gmina zasięga opinii Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska.

Radny pan Krzysztof Wujkowski zapytał, czy nie da się wydłużyć terminu wydania decyzji.

Wójt Gminy wyjaśnił, że w tej sytuacji należy zastanowić się - czy i jaką decyzję wydać. Była sytuacja np. w Woli Trębskiej, że na wniosek mieszkańców wydano decyzję negatywną, ale nie ma takiej możliwości, bo Gmina jest administracją, która ma wydać dokument na podstawie obowiązujących norm, przepisów.

Dlatego też czas należy wydłużyć, żeby zapoznać się dokładnie z daną inwestycją, z oddziaływaniem na środowisko – czy wpływ jest znaczący czy nie ( czy jest to hałas, czy odczucie odoru).

Na sesji obecni są i protestujący i inwestor, którzy temat bardziej przybliżą.

Radna pani Jolanta Osmolak stwierdziła, że była w miejscowości Kamieniec i stwierdza, że to co przeżywa tamtejsze środowisko to jest gehenna dla ludzi, bo jest tam wielki smród. W Trębkach sytuacja jest podobna.

Inwestor pan Szczepaniak Szymon stwierdził:

„ Protestujący są zorientowani na temat biogazowi tyle co 5 – letnie dziecko, bo opowiadają, że przywożona będzie z Niemiec padlina, dzieci chore będą się rodziły i ludzie się wystraszyli i podpisali listę na petycji. Natomiast, żeby przywozić jakiegokolwiek produkty uboczne poubojowe musi być instalacja do zmiany K1, K2 i K3 czyli instalacji do sterylizacji i higienizacji. Takich instalacji nie posiada, dlatego też takich rzeczy nie może przywozić. Poza tym rozmawiał z przedstawicielami ministerstwa, którzy wyjaśnili, że żeby można było przywozić takie rzeczy to muszą być zgody z ministerstwa i na pewno nie mógłby wozić padliny na pola. Pieczę nad kurnikami będzie miała zarówno Ochrona Środowiska, jak i Stacja Sanitarno – Epidemiologiczna. Będzie używana kiszonka z kukurydzy. Będą to dwa zbiorniki szczelnie zamknięte ( zbierany w nich jest gaz) więc najważniejszym produktem jest gaz, który będzie spalany i wytwarzał będzie ciepło do ogrzewania kurników, a prąd elektryczny będzie wykorzystywał na cele własne, a nadwyżkę sprzedawał do sieci. Jeżeli zbiera gaz – to jest jasne i oczywiste, że najważniejsza w tej instalacji jest szczelność. Jeżeli problemem jest kiszonka kukurydzy, to gdzie, jako rolnik ma składować, jaka jest możliwość rozwoju jeśli na wsi nie można składować kiszonki kukurydzy. A gdyby chciał pobudować oborą na 1000 byków i potrzebowałby ze 100 ha kukurydzy – to czy też nie mógłby.

W biogazowni takiej, jaką chce pobudować ( z taką technologią) spędził około 6 godzin – koło Poznania – nic nie czuł, żadnego przykrego zapachu jeśli chodzi o biogazownię. Były tam dwa szczelnie zamknięte zbiorniki, przykryte membraną, w których zbiera się gaz, który następnie transportowny jest do silnika i spalany.

Należy do Odnawialnych Źródeł Energii czyli nakład przez Unię Europejską ze względu na to, że jest ekologiczne. Więc coś co jest ekologiczne nie może być zagrożeniem dla środowiska.

W Niemczech jest około 8 tysięcy takich instalacji ( w każdej Gminie 3-4 sztuki), ludzie zamieszkują i nie narzekają.

Była sytuacja koło Wrocławia, gdzie instalacja była niezgodna, została zamknięta ze względu na to, że były laguny otwarte ( był tam rzeczywiście smród ).Ochrona Środowiska zaleciła modernizację, bo w przeciwnym razie zostanie zamknięta. Po przeprowadzonych modernizacjach smród zniknął.

Czyli jeżeli planuje instalację to chyba nie po to, żeby za 2-3 miesiące ją zamknąć. Jeśli chodzi o wprowadzanie ludzi w błąd – to przygotowane ma skierowanie do prawnika, nie zostawi tego tak, będzie żądał przeprosin za kłamstwa które są roznoszone po wsi.

Zapytał, gdzie rolnicy mają produkować kurczaki, trzodę chlewną bądź, gdzie rolnik ma się rozwijać?”

Pan Sarzała Grzegorz – sąsiad inwestora – stwierdził, że uwierzył jak sąsiadowi, rozmawiał z nim setki razy, budował kurnik, nikt nie miał nic przeciwko temu, ale wówczas nie powiedział ani słowa o biogazowni i kolejnych kurnikach. Za kilka lat nie będzie wsi Gorzewo Kolonia, będą kurniki pana Szczepaniaka Szymona.

Następnie głos zabrała pani Janina Domagała.

„ Pani Domagała stwierdziła, że ma działkę w msc. Kunki, chciała zapytać, kto jest radnym w Kunkach.

Pan Jędrzejczak Roman wyjaśnił, że to on jest radnym w tym rejonie.

Pani Domagała zapytała, jakie działania wobec mieszkańców podjął pan radny w sytuacji, kiedy był projekt pierwszy budowy kurników.

To nie jest tak, jak tutaj wszyscy słyszą. Popiera wypowiedź radnego tj. „ my tam byliśmy”, inwestor ze swoją inwestycją przyszedł. W tym względzie uważa, że głównym winowajcą jest Wójt Gminy, ponieważ nie było właściwej informacji na ten temat, my konkretnie dowiedzieliśmy się, że wogóle coś się dzieje kiedy przy domostwie oddalonym o 4 metry od drogi jeździły TIRY, jeździły, jeździły, długo jeździły.

Wreszcie dowiedzieliśmy się, że będzie powstawał kurnik tj. informacja dla mieszkańców? , dlatego pyta radnego, jaką informację przekazał, dlaczego mieszkańcy wybrali tego, a nie innego radnego, jakie działania w tym kierunku podjął? Ta inwestycja nigdy nie powinna tam powstać. Raz, że jest tam obiekt szkolny z całą infrastrukturą, który jest własnością Urzędu Gminy i sąsiaduje bezpośrednio z tym kurnikiem, mieszka tam dwoje emerytów, obiekt bardzo ciekawy, bardzo ładny (sama się tam uczyła). Urząd Gminy nie stanął przeciw takim inwestycjom. Dziś ten budynek szkoły i cała infrastruktura ma wartość zerową nie większą, ale też nie zadbano o emerytów tam mieszkających, potraktowano jak śmieci. Obwiniam bardzo za wydaną decyzję Wójta Gminy Szczawin. Nie została podjęta właściwa informacja, mieszkańcy nie wiedzieli, poza tym jest droga, którą budowano w 2003 roku ( trzeba byłoby dotrzeć do dokumentacji tej), ale w momencie, kiedy droga ta była postawiona - była naocznym świadkiem, rozmawiała z kierownikiem budowy – jak budowana jest droga na piasku. Odpowiedź kierownika – jest to tylko lokalna droga, tutaj jeżdżą tylko pojedyncze samochody i ewentualnie ciągniki, bo jest to teren rolniczy, pola muszą być uprawione, tu nie będzie wprowadzony żaden ciężki sprzęt. Nie było żadnego głosu , żeby zatrzymać taką budowę, droga została wybudowana, została ustawiony znak "5 ton" na polu radnego, który tutaj przed Państwem jest. Kiedy zaczęła się praca, praca, praca znak usunięto i nie było go do obecnego poniedziałku. Ponieważ interweniowała w Zarządzie Dróg, pracujący tam kierownik sprawdził, że znaku nie ma. Kiedy przyjechała na rozmowę do pana Wójta Gminy została poinformowana, że jest tam ustawiony znak 10 ton, a tego znaku – potwierdza pan Warabieda Paweł – w piątek przed niedzielą nie było. Nie wie jak to się stało, że znak ten nagle stanął i to o tonażu 10 ton.

To co Państwu przekazuje jest sprawdzone, jest informacja, że jest wszystko EKO, ale my też jesteśmy EKO, też chcemy żyć EKO. Pan Wójt zarzucał mi, że jesteśmy bardzo wrażliwi na odór, który musi być na wsi, owszem – każdy zna to, ale jeżeli jest on sztucznie buowany po to tylko, żeby zysk był dla jednej osoby to coś jest nie tak. To brak troski ze strony pana Radnego o mieszkańców i ze strony pana Wójta także o mieszkańców. Z informacji, którą pan Wójt przeczytał głośno wynika, że to nie będzie na taczce wywożony ani gaz ani inne nieczystości z takiego miejsca czy dowożone materiały budowlane, które trzeba dowieźć na to miejsce, będą musiały dojechać tą drogą więc jak się ma budowa drogi do obciążenia.

Pytanie do pana Wójta – czy kiedy wydawał pierwszą decyzję czy zwrócił uwagę na to, jakie jest dopuszczalne obciążenie tej drogi, czy ono jest w decyzji zaznaczone. Pan Wójt powiedział, że do kurników jest doprowadzona woda bieżąca, a efekt jest taki, że dwa, trzy razy w ciągu dnia nie ma wody. Może nie jest to tylko sprawa kurników, bo pan Wójt tłumaczył, że gdzieś tam są zasuwki, ktoś je pootwierał, ale na to wszystko trzeba patrzeć przyszłościowo.

Jeszcze raz podkreśla, że błędem było, że decyzja została wydana i że kurnik wogóle powstał, a już strasznym błędem będzie jeżeli ta inwestycja jeszcze będzie rozbudowywana. Kiedy pojawiła się poraż pierwszy w Urzędzie Gminy pan Wójt był na urlopie, ale pani Sekretarz Gminy odpowiedziała, że Urząd Gminy nic nie może, oni tylko muszą podpisać te dokumenty, które zostały przesłane ze Starostwa. Była w Starostwie – gdzie odpowiadano, że oni tylko porównują decyzję wydaną przez Urząd Gminy z wnioskiem o warunki zabudowy i nawet niczego nie sprawdzają. Chciałaby się dowiedzieć od Pana Wójta jakie dokumenty spłynęły: z Ministerstwa, z Ochrony Środowiska, z Zakładu Energetycznego i ze wszystkich innych instytucji, do których były skierowane pisma zanim została wydana decyzja.

Jeśli chodzi o drogę to: nie wie czy państwo wiedzą (ci którzy nie mieszkają w rejonie Kunek) że została budowana prywatna droga.

Pan Wójt odpowiedział, że jest to droga, którą skróci się dzieciom do szkoły.

Pytanie – dlaczego nie zaczęto od Stawu?

Wybudowana została droga o odcinku 300 metrów, a całość liczy 670 metrów i że jest to droga, która skróci przejazd autobusem. Czy autobus wyminie się z jakąś maszyną rolniczą na tej drodze, która jest wąska.

Ponawia zapytanie – dlaczego, jeżeli jest to droga docelowa, która ma skrócić drogę dojazdową nie została budowana od strony Stawu, uważa, że na to pytanie państwo odpowiedzą.

Dodała, że chciała przedstawić, jak wygląda rzeczywistość.”

Radny Pan Roman Jędrzejczak stwierdził:

„Widzę panią poraż pierwszy, bo pani tutaj nie mieszka.

Kto mnie wybrał na radnego? – wybrali mnie mieszkańcy.

Tryb wydawania decyzji administracyjnych reguluje Kodeks Postępowania Administracyjnego. Państwo Ostrowscy byli stroną przy wydawaniu tej decyzji, jest tryb administracyjny i zostali przez gminę poinformowani.

Pamięta zebranie wiejskie, kiedy był wybór sołtysa i była na ten temat rozmowa.

Pytano wówczas panią Ostrowską dlaczego się zgodziła skoro jest taki problem.

Pani Ostrowska odpowiedziała – wszyscy się zgodzili, dlaczego ja miałabym się nie zgodzić? Wówczas nie było żadnego sprzeciwu jeśli chodzi o kurnik.

Jestem cały czas w kontakcie z mieszkańcami, z panem Szczepaniakiem rozmawiałem, pytałem – ponieważ kurnik funkcjonuje od pół roku – czy ma sygnały, czy jest jakaś uciążliwość tego kurnika. Odpowiedział, że mieszkańcy nie skarżą się ewentualnie mówią, że czasami, jak wiatr zawieje to czuć, natomiast pana tu obecnego nie zna ponieważ, jak chodzi po wsi to u pana drzwi są zamknięte.

Kwestia drogi Kunki – Staw : Szanowna Pani – ta droga jest drogą publiczną , przez wiele lat zanim został radnym ta droga była zakrzaczona, nieprzejezdna, a z Kunek do Stawu trzeba było chodzić 4 km. Kiedy został radnym – na drodze tej wycięto najpierw krzaki , potem została utwardzona, teraz jest założony asfalt. Na tyle w tym roku wystarczyło pieniędzy czyli na 300 metrów.

Dlaczego droga robiona była od strony Kunek, a nie od strony Stawu?- nie wjeżdża do swojej posesji tą drogą - o czym pani mówi. Ma wjazd do budynku mieszkalnego od strony drogi powiatowej, działalności rolniczej nie prowadzi, stoi tam tylko mój budynek gospodarczy , nie korzysta z tej drogi. Nawet w pewien sposób był przeciwny temu, żeby budować od tej strony bo zdawał sobie sprawę z tego, że będą takie niesnaski społeczne.

Było pytanie – czy budujemy od strony Stawu czy od strony Kunek?

W Kunkach są trzy budynki, od strony Stawu jest puste pole więc normalnym było, że budowę zaczęto od strony Kunek. Mama jest chora, leży pod tlenem – między innymi i z tego powodu zaczęto budowę drogi od strony Kunek. Jeżeli panią to boli to proszę mówić, bo to nie jest moja droga prywatna i ja panią za te słowa pociągnę do odpowiedzialności.

Czy wyborcy mnie wybierają, czy nie – trzy kadencje jestem, wybrali mnie, ale teraz zastanowię się czy będę kandydował. I to oceniają wyborcy, nie pani, która nie przebywa tutaj na co dzień.”

Pan Szczepaniak Szymon wyjaśnił, że jeśli chodzi o znak to od strony Smolont jest 10 ton, od strony Kunek jest 5 ton. Ten znak jest tam zawsze chyba, że ktoś wyrwie czy zniszczy.

Wójt Gminy stwierdził, że należy dążyć do wyjaśnienia tematu. Jeśli chodzi o znaki, to nikt znaków do dnia dzisiejszego nie zmienia, a pana Warabiedę nie powinna obchodzić droga gminna.

Jeżeli chodzi o budowę pierwszego kurnika to uważa, że nie należy zajmować się tymi sprawami, które były, bo było zebranie w szkole, w środowisku – to co powiedział radny – był jeden protest, który został wycofany i co Wójt miał zrobić, albo się zwolnić albo wydać decyzję.

Pan Jędrachowicz Marek –mieszkaniec wsi Gorzewo Kolonia - gmina była też stroną, nie tylko organem wykonawczym. Była stroną posiadająca sąsiednią działkę.

Wójt Gminy stwierdził, że nikt wówczas nie protestował.

Mówimy o wniosku, który wpłynął do Urzędu Gminy. Na dzień dzisiejszy gmina czeka na opinię Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska oraz Starostwa.

Inwestor pan Szymon Szczepaniak stwierdził, że jak miał rozpocząć budowę rozmawiał z sąsiadami, że będzie to chlewnia na 2500 sztuk bądź kurniki – wybrano kurnik. Kiedy powstał kurnik pierwszy pytano kiedy będzie drugi.

Ze względu na to, że w roku bieżącym w m-cu kwietniu wpłynął pomysł biogazowni dlatego na szybko robiono pewne kwestie, po czym zdecydowano, że biogazownia będzie powstawać.

Wójt Gminy wyjaśnił temat drogi Kunki – Staw.

Robione są plany roczne budowy dróg. Droga ta była zaplanowana, dokumentacja na 670 metrów, ale w związku z tym, że część dróg w roku ubiegłym nie wykonano ze względu na warunki atmosferyczne, dlatego wybudowano tą drogę w najgorszym odcinku tam, gdzie stała woda. Wykopano rów, odprowadzono wodę. Nie jest to droga prywatna. Każdy wie, jak ta droga wyglądała – krzaki zarośnięte, ciągnikiem nie można było przejechać. Na rok kolejny planuje się wszystkie drogi, gdzie jeździ autobus pobudować. Planuje się, aby autobus, który dojeżdża do Kunek jechał dalej do Stawu, a następnie do Waliszewa, co skraca drogę 10 km. A kto zgłosił drogę –

czy radny, czy wójt, to uważa, że ma najmniejsze znaczenie, przyjęto do planu budowy dróg bo taka jest potrzeba.

Pan Jędrachowicz Marek - mieszkaniec wsi Gorzewo Kolonia – odniósł się do zarzutów pana Szymona Szczepaniaka:

- fałszywe oskarżenia – podczas rozmów z mieszkańcami nie mówiono o żadnych spalarniach, że będą przywożone padłe zwierzęta. Zgodnie z tym, jak otrzymano pierwsze pismo mówiono mieszkańcom to co wiedzieliśmy wówczas korzystając również z informacji z internetu ze strony Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi,

- faktycznie jeżeli to będzie tylko kiszonka i obornik to będzie mniejsza uciążliwość, ale chodzi też o skalę tego- jak mówi pan Szczepaniak będzie to 8 tysięcy ton biomasy – to trzeba sobie wyobrazić jaka to będzie hałda koszonki.

- w sąsiedztwie zamieszkuje dziecko z alergią, po przejechaniu obok kurnika dziecko musi być inhalowane.

Czyli jest to tak, że dla jednych mieszkańców obecność kurnika jest uciążliwa mniej, dla innych więcej.

Był w biogazowni w Poznaniu, ale jest ona tak usytuowana, że tylko z jednej strony w odległości 500 metrów zaczyna się osiedle, natomiast z pozostałych stron biogazownia oddzielona jest terenem zielonym ( drzewa, krzewy) i w odległości 2 km nie ma zabudowań.

- uciążliwość transportowa – gmina mając taką inwestycję powinna wiedzieć, co jest potrzebne do wybudowania takiego chodnika, jak on będzie funkcjonował i czy droga jest faktycznie dostosowana do tego typu transportu i budowy i tak samo z podobnymi obiektami.

Wójt Gminy uważa, że należy szanować zdanie mieszkańców bo jest to duża grupa, należy przedłużyć okres wydania warunków – będą spotkania, będą zebrania środowiskowe.

Mieszkaniec pani Ostrowska uważa, że powinna być na spotkaniu osoba kompetentna znająca się na biogazowniach, bo sama chciałaby zapytać –

„Do procesu fragmentacji dodane będą substraty w postaci gnojowicy, kiszonki, obornika bądź innych odpadów biodegradowalnych – co to jest, jak to się będzie odbywało? Dziwi się, że wcześniej nie zwołano jakiegoś zebrania.

Wójt Gminy wyjaśnił, że zebranie zwołane zostanie wtedy, jeżeli będzie już opinia z Ochrony Środowiska, ze Starostwa.

Obecnie Rada Gminy zastanowi się czy nie wstrzymać wydania decyzji o warunkach i temat dyskutować, fachowca posłuchać, żeby budować inwestycję czy jest ona mniej uciążliwa czy więcej uciążliwa, ale jeśli tak duża grupa społeczeństwa jest przeciwna należy wysłuchać i postępowania robić właściwe.

Od każdej decyzji każda strona może się odwołać do Kolegium Samorządowego.

Proponuje, aby podjąć uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Gorzewo Kolonia wówczas okres wydania warunków zabudowy zostanie wydłużony - będą zebrania, będą spotkania, wyjaśnienia.

Radny pan Krzysztof Wujkowski – rozumie mieszkańców bo sam też nie chciałby, żeby biogazownia bez żadnych konsultacji powstała obok jego domu.

Dlatego wnioskuję, aby Komisja Rewizyjna z Komisją Rolnictwa dokonały oględzin takiej biogazowni, sprawdzą czy jest to szkodliwe, czy nie. Bo nie możemy też panu Szczepaniakowi zabronić prowadzić biznesu.

Wstrzymał by się z decyzją do czasu wyjaśnienia sprawy.

Radny pan Mariusz Głogulski stwierdził, że w Stawie mieszka od 40 lat i jest tam 9 kurników. Jeśli zaś chodzi o drogę Kunki – Staw to sam ją zgłosił, żeby właśnie od strony Kunek budować.

Wójt Gminy stwierdził, że to co powiedział radny pan Krzysztof Wujkowski jest słuszne, wydłużenie tego okresu będzie dobrym czasem na to, żeby spotkać się, wyjaśnić, w związku z czym podjęcie uchwały będzie stosowne.

Uważa, że jest to bardzo ważna sprawa zarówno dla środowiska, jak i dla inwestora i Rada Gminy podejmie uchwałę o zawieszeniu tego postępowania i przez okres 9 miesięcy będzie czas na spotkania, wyjaśnienia, dyskusje.

Przewodniczący Rady Gminy odczytał uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Gorzewo Kolonia, za którą radni byli jednogłośnie (12 obecnych radnych).

Uchwała Nr 225/XXXVII/2018 w w/w sprawie stanowi załącznik do protokołu.

### **Do punktu 5 – go**

Propozycje zmian w budżecie gminy na 2018 rok przedstawiła Skarbnik Gminy pani Małgorzata Salamandra.

Przedstawiła zmiany w działach, rozdziałach – po stronie dochodów i wydatków.

Następnie omówiła zmiany w wydatkach inwestycyjnych.

Przewodniczący Rady Gminy otworzył dyskusję w w/w temacie.

Nikt z radnych nie zgłosił pytań ani uwag.

Przewodniczący Rady Gminy odczytał uchwałę zmieniającą Uchwałę Budżetową Rady Gminy Szczawin Kościelny na rok 2018, za którą radni byli jednogłośnie (12 obecnych radnych).

Uchwała nr 226/XXXVII/2018 w sprawie zmieniająca Uchwałę Budżetową Rady Gminy Szczawin Kościelny na rok 2018 stanowi załącznik do protokołu.

### **Do punktu 6 – go**

Przewodniczący Rady Gminy przedstawił uchwałę w sprawie ustalenia maksymalnej liczby zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych na terenie Gminy Szczawin Kościelny oraz określenia zasad usytuowania miejsc ich sprzedaży i podawania na terenie Gminy Szczawin Kościelny.

Otworzył dyskusję w w/w temacie.

Nikt z radnych nie zgłosił uwag do przedstawionej uchwały.

Za przyjęciem w/w uchwały radni byli jednogłośnie (12 radnych biorących udział w obradach).

Uchwała Nr 227/XXXVII/2018 w sprawie ustalenia maksymalnej liczby zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych na terenie Gminy Szczawin Kościelny oraz określenia zasad usytuowania miejsc ich sprzedaży i podawania na terenie Gminy Szczawin Kościelny stanowi załącznik do protokołu.

### **Do punktu 7 – go**

Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Wójta Gminy Szczawin Kościelny pana Jerzego Sochackiego. Sekretarz Gminy wyjaśniła, że w związku z wejściem w życie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 maja 2018 roku w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych zatrudnionych na podstawie wyboru kwoty wynagrodzenia zasadniczego oraz kwoty maksymalnego poziomu dodatku funkcyjnego konieczne jest podjęcie uchwały ustalającej wynagrodzenie wójta zgodnie z nowymi przepisami. W/w przepisy obniżyły maksymalną kwotę wynagrodzenia zasadniczego dla wójtów w gminach do 15 tys. mieszkańców.

Przewodniczący Rady Gminy otworzył dyskusję w w/w temacie.

Nikt z radnych nie zgłosił pytań ani uwag.

Za przyjęciem w/w uchwały na 12 obecnych radnych głosowało 9 radnych, 3 radnych wstrzymało się od głosowania.

Uchwała Nr 228/XXXVII/2018 w sprawie ustalenia wynagrodzenia Wójtowi Gminy Szczawin Kościelny stanowi załącznik do protokołu.

### **Do punktu 8– go**

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że zgodnie ze Statutem Gminy protokół przyjmowany jest bez odczytywania, pozostaje do wglądu w sekretariacie Urzędu Gminy.

Radni nie zgłosili innych propozycji.

### **Do punktu 9 – go**

Odpowiedzi na interpelacje udzielił Wójt Gminy;

- susza – ogłoszono składanie wniosków do dnia 10 lipca br. , jest ogłoszenie na stronie gminy, jak również należy zgłaszać się do Referatu Gospodarki Komunalnej w sprawie wniosków,
- źle wykonany chodnik – zgłosi do wykonawcy,
- dach – nikt nie zgłosił do chwili obecnej, przedstawiciel gminy podjedzie, dokona oględzin, może jakieś umorzenia zastosuje,
- droga w Woli Trębskiej – została wykoszona trawa, oczyszczono z krzaków, teraz będzie dowiezione kruszywo i zostanie podsypane,
- droga do pana Tarki – gmina czeka na materiały ( Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich przekaze materiał bezpłatnie)
- most – wymieniony będzie cały most
- pobocza na Jesionce – będą wykonane
- awaria – uważa, że należy tydzień poczekać, skosić zboże kosą i wówczas usunąć awarię.
- droga do leśniczówki – było dowożone kruszywo, droga jest naprawiona.
- przydomowe oczyszczalnie ścieków – Gmina oczekuje na programy – albo z Ochrony Środowiska albo unijne, a tematem zajmować się będzie Gospodarka Komunalna.

### **Do punktu 10– go**

Radna pani Anna Kraśkiewicz poinformowała, że w msc. Helenów Trębski pęknięty jest słup energetyczny, jak również mieszkańcy Trębek pytają co z odwodnieniem. Radny pan Józef Szymański prosi o wycięcie krzaków na zakręcie w Dobrowie – koło krzyża( jadąc w stronę Pieryszewa).

Wójt Gminy stwierdził, że objedzie teren, dokona oględzin zgłoszonych problemów, będą zgłaszane, naprawiane.

Wójt Gminy przedstawił pismo Urzędu Gminy w Łącku w sprawie wyrażenia zgody na zaprojektowanie i wybudowanie sieci wodociągowej o długości około 600 metrów w miejscowości Annapol gm. Szczawin Kościelny w kierunku do msc. Korzeń Rządowy gm. Łąck.

Wójt Gminy stwierdził, że udzielił następującej odpowiedzi:” Ja mogę wyrazić zgodę, ale tylko wtedy kiedy zmodernizujemy hydrofornię w Szczawinie Kościelnym „.

Radni nie zgłosili innych propozycji.

Na tym posiedzenie XXVII Sesji Rady Gminy Przewodniczący Rady Gminy zakończył stwierdzając „Zamykam obrady XXVII Sesji Rady Gminy Szczawin Kościelny”.

Przewodniczący Rady Gminy pan Roman Wojciechowski podziękowała wszystkim za udział w obradach.

Przewodniczący Rady Gminy  
/-/ Roman Wojciechowski

Protokołował:

*Regina Wypych*